

Sygn. akt V **GC 1309/17 upr**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	SSR Ryszard Kołodziejski
Protokolant:	stażysta Justyna Jułkowska

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2018 r. w Toruniu

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. przeciwko P. Z. (1)

o zapłatę

I zasądza od pozwanego P. Z. (1) na rzecz powoda (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. kwotę 835,03 zł (osiemset trzydzieści pięć złotych trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 lutego 2017 r. do dnia zapłaty;

II oddala powództwo w pozostałej części;

III znosi wzajemnie między stronami koszty procesu.

Sygn. akt V GC 1309/17 upr

UZASADNIENIE

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wniósł w dniu 1 lutego 2017 r. pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zapłatę kwoty 2.012,95 zł wraz z odsetkami od sum składających się na powyższą kwotę oraz kosztami procesu przeciwko P. Z. (1).

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że dochodzi jako nabywca wierzytelności od wierzyciela pierwotnego (...) S.A., należności przeciwko pozwanemu wynikających z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, a dokładnie z :

- faktury sprzętowej I. nr TEL (...). (...) z 16 października 2016 r. na kwotę 877,18 zł z terminem płatności na dzień 25 marca 2015 r.,
- faktury za usługi nr (...) z dnia 19 listopada 2014 r. na kwotę 48,49 zł z terminem płatności na dzień 3 grudnia 2014 r.,
- noty obciążeniowej nr (...) z dnia 24 stycznia 2015 r. na kwotę 835,03 zł z terminem płatności 9 lutego 2015 r.

Prócz należności wynikających z faktur powód dochodzi skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie wyliczonych do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu w wysokości 252,25 zł.

W dniu 31 marca 2017 r. wydany został nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, który utracił moc z uwagi na wniesienie przez pozwanego sprzeciwu. Sprawa została przekazana do rozpoznania do tutejszego Sądu.

We wniesionym sprzeciwie pozwany wniósł o oddalenie powództwa wskazując na brak jakichkolwiek zadłużeń ze swojej strony, a z daleko posuniętej ostrożności procesowej wskazał na brak legitymacji czynnej po stronie powodowej, z uwagi na brak wykazania skutecznego przejścia przedmiotowej wierzytelności na rzecz powoda.

Pismem z dnia 16 listopada 2017 r. strona powodowa ustosunkowała się do twierdzeń sprzeciwu podtrzymując w całości stanowisko wyrażone w pozwie. Powód zaprzeczył by roszczenie nie zostało udowodnione i wskazywał na nieuregulowanie przez pozwanego dochodzonych należności, w których kwota 877,18 zł to kwota pozostała do zapłaty za aparat telefoniczny, a kwota 835,03 zł to kwota ulgi jaką otrzymał pozwany w związku z zawarciem umowy.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany P. Z. (2) zawarł 16 października 2014 r. z operatorem (...) S.A. w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Wraz z umową pozwany zakupił w systemie ratalnym aparat telefoniczny. Umowa o zakup w systemie ratalnym została rozwiązana w dniu 24 stycznia 2015 r. Umowa o świadczenie usług została z kolei rozwiązana w dniu 29 marca 2015 r. Operator z uwagi na przedwczesne rozwiązanie umowy wystawił pozwanemu notę obciążeniową nr (...) na kwotę 835,03 zł będącą kwotą przyznanych ulg.

(umowa wraz z załącznikami – k. 61-80, rozwiązanie umowy – k. 16,18, nota obciążeniowa – k. 81)

W dniu 11 czerwca 2015 r. (...) S.A. przełał na rzecz powoda wierzytelności wobec pozwanego P. Z. (2) z tytułu łączącej go z operatorem umowy o świadczenie usług.

(umowa przelewu wierzytelności wraz z załącznikami – k. 47-60)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny ustalony został w oparciu o przedłożone przez stronę powodową dokumenty, które uznano za autentyczne i wiarygodne.

Za okoliczność bezsporną w przedmiotowej sprawie należało ustalić sam fakt zawarcia przez wierzyciela pierwotnego i pozwanego umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Sporne natomiast było to czy powód jest uprawniony do dochodzenia od pozwanego należności tj. czy umowa cesji, którą przedłożył powód rodzi skutki prawne oraz czy nieuregulowane należności w ogóle istnieją.

Analiza sprawy i zgromadzonych dokumentów doprowadziły Sąd do przekonania, że powództwo jest zasadne jedynie w części.

W pierwszej kolejności dokonano oceny czy przedłożona umowa cesji wierzytelności z dnia 11 czerwca 2015 r. pomiędzy (...) S.A. , a powodem spełnia wymogi formalne przewidziane w przepisach, ale też orzecznictwie sądów i czy wynika z niej, że na powoda przeszły wskazane w pozwie wierzytelności w stosunku do pozwanego.

Przelew wierzytelności regulują postanowienia art. 509 k.c. Przelew wierzytelności (cesja) jest umową na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza). Przedmiotem przelewu co do zasady może być wierzytelność istniejąca, którą cedent może swobodnie rozporządzać. Powinna ona być też w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Jak wskazał to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 1999 r. III CKN 423/98 konieczne jest wyraźne określenie stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność. Wymaga się oznaczenia stron tego stosunku zobowiązaniowego oraz przedmiotu świadczenia.

W realiach tej sprawy należy ocenić, że powód w sposób prawidłowy zindywidualizował wierzytelności należne wobec pozwanego i uczynił możliwym wystąpienie skutków prawnych dokonania cesji. Należy podkreślić, że nabycia wierzytelności w drodze cesji nie można domniemywać i okoliczność ta powinna wynikać wprost z dokumentów. Przedłożona do akt umowa oraz dołączony do niej wykaz wierzytelności w sposób całościowy i bezsprzeczny wykazuje, że wierzytelności dochodzone pozwem przeszły na jej mocy na rzecz powoda. W wykazie papierowym do protokołu przekazania wykazu wierzytelności wskazano dane pozwanego w postaci imienia i nazwiska, nazwy firmy. Również wskazane wartości przelewanych wierzytelności zgadzają się z tym, na które powołuje się powód.

Zważyć należy, że istnienie sporu między stronami, co do zasady, obliuguje jedną z nich do udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Na podstawie art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., ciężar dowodu spoczywa na stronie, która z określonych faktów wywodzi skutki prawne. Jeśli zatem powód powoływał się na zaistnienie oznaczonych faktów, w tym na fakt zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia, zobowiązany był wskazać okoliczności, które uzasadniały żądanie zgłoszone w pozwie. Na stronie powodowej spoczywał więc ciężar wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia. Skoro jednak pozwany podjął obronę to winien on z kolei udowodnić swoje twierdzenia.

Pomimo wykazania podstaw prawnych powoda do dochodzenia należności, zdaniem Sądu, nie sprostał on ciężącemu na nim obowiązkowi precyzyjnego wykazania wszystkich kwot i ich źródła, które składały się na roszczenie główne. Mimo podniesionych przez pozwanego zarzutów niewykazania istnienia roszczenia ze stosunku podstawowego (czyli łączącego wierzyciela pierwotnego z pozwanym) powód nie przedłożył faktury, na którą powoływał się w pozwie tj. faktury sprzętowej I. nr TEL (...). (...) z 16 października 2016 r. na kwotę 877,18 zł z terminem płatności na dzień 25 marca 2015 r. Powód nie wykazał również w jaki sposób dokonano rozliczenia faktury za usługi nr (...). Wskazana faktura opiewa bowiem na kwotę 122,29 zł a powód w pozwie twierdził, że faktura jest wystawiona na kwotę 48,49 zł.

Brak przedstawienia dokumentów źródłowych tj. faktury, a także brak wykazania co stanowi w istocie kwota 48,49 zł spowodował, że Sąd nie mógł dać wiary twierdzeniom powoda o istnieniu powyższych wierzytelności obciążających pozwanego. Konsekwencją powyższego był brak możliwości uznania za uprawnione żądania odsetek od powyższych sum.

Wobec tego Sąd mógł w dalszej kolejności rozpatrywać tylko to, czy pozwany zobowiązany jest do zapłaty kwoty 835,03 zł wynikającej z przedłożonej noty obciążeniowej. Oceniając zasadność tej części roszczenia, której istnienie wykazano przedłożoną fakturą, wzięto przede wszystkim pod uwagę zachowanie procesowe pozwanego, który zaprzeczył by po jego stronie istniało względem wierzyciela pierwotnego, a następnie powoda jakiegokolwiek zadłużenie, jednak prócz złożonego oświadczenia, nie zainicjował żadnego postępowania dowodowego, które powyższe twierdzenia by udowadniało. Samo gołosłowne stwierdzenie o braku zadłużenia, nie poparte choćby potwierdzeniem przelewu należności, czy zeznaniami świadka, nie mogło stanowić podstawy do oddalenia powództwa w tym zakresie. Pozwany w celu obrony swojej interesów, winien w sposób przekonujący uargumentować oraz udowodnić brak tej należności po jego stronie. Skoro pozwany prowadzący działalność gospodarczą oraz spełniający związane z tym obowiązki księgowe zapłacił za fakturę, to wydaje się że udokumentowanie tego faktu nie powinno nastęrczać zbyt dużych problemów, tym bardziej że okres od jej wystawienia do momentu dowiedzenia się o wytoczonym powództwie i jego podstawach wynosił niespełna 2 lata.

Reasumując powództwo zostało uwzględnione co do kwoty 835,03 zł, a w pozostałym zakresie oddalone w myśl art.353 §1 k.c. w zw. z art. 509 k.c. w zw. z art. 56 ustawy Prawo telekomunikacyjne z dnia 16 lipca 2004 r.

Sąd omyłkowo nie zasądził na rzecz powoda odsetek od dnia wymagalności kwoty 835,03 zł, co zostało sprostowane w odrębnym postanowieniu.

Przy zastosowaniu art. 100 k.p.c. zniesiono wzajemnie między stronami koszty procesu, albowiem strony wygrały i jednocześnie przegrały spór w podobnym procentowym stosunku.